

LIST BISKUPA OPOLSKIEGO NA WIELKI POST 2020

Tabor i Eucharystia w naszym życiu

Umiłowani w Chrystusie Siostry i Bracia!

Liturgia II Niedzieli Wielkiego Postu co roku zaprasza nas do zgłębienia i odczytania na nowo nadzwyczajnego wydarzenia na Górze Tabor. Można w nim widzieć przynaglenie do pójścia za Chrystusem. Opis wydarzenia występuje bowiem w Ewangeliach św. Mateusza i św. Łukasza tuż po wezwaniu skierowanym do uczniów: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje” (Mt 16, 24; por. Łk 9, 23). Nade wszystko jednak Kościół od samego początku widzi w tym, co się stało na Taborze, przygotowanie uczniów na godzinę Paschy Chrystusa, przygotowanie na czas straszliwej próby Jego męki i śmierci. Gdy się już wszystko dokonało, apostołowie zrozumieli, że Jezus ukazał im swoją chwałę, aby mieli siłę znieść zgorszenie krzyża i mogli pojąć, jak wiele trzeba wycierpieć, aby dojść do chwały zmartwychwstania.

1. Tam przemienił się wobec nich

Ewangelista Mateusz przekazuje, że po zapowiedzeniu uczniom swej męki, „Jezus wziął ze sobą Piotra, Jakuba oraz brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe, jak światło” (Mt 17, 1-2). Z zapisu wynika, że przemienienie Jezusa nie jest przemianą Jego bytu, lecz objawieniem Jego Boskiej chwały, tajemnicy Jego Osoby. Dlatego w starożytnym hymnie padają słowa: „Na górze przemieniłeś się, a Twoi uczniowie, na ile byli do tego zdolni, kontemplowali Twoją chwałę, aby – gdy ujrzą Cię ukrzyżowanego – zrozumieli, że Twoja męka była dobrowolna i aby głosili światu, że jesteś prawdziwym blaskiem Ojca” (Kontakion na Przemienienie).

W dalszej relacji jest mowa o Mojżeszu i Eliaszu, którzy się ukazali i rozmawiali z Jezusem. Ich obecność nie jest przypadkowa i bez znaczenia. W swoim czasie, również na górze, doznali Bożego objawienia. Mojżesz na Górze Synaj dostał łaski oglądania Boga z tyłu (por. Wj 33, 18-23). Eliaszowi dane było doświadczyć Boga nie w wichurze, trzęsieniu ziemi czy ogniu, lecz w łagodnym powiewie (por. 1 Krl 19, 11-13). Natomiast na Górze Tabor ma miejsce o wiele bardziej wyraziste objawienie się Boga. Nie dostępuje go Jezus, lecz przez Niego i w Nim Bóg objawia swoje oblicze apostołom. Jest to bardzo ważny moment w historii zbawienia, który ma wielkie znaczenie dla nas. Okazuje się, że kto chce poznać Boga, winien kontemplować oblicze Jezusa, zawsze pełne chwały i świętości.

Warto również zauważyć, że na Górze Przemienienia Pan Bóg objawia również swoją wolę. Św. Mateusz przekazuje, że „z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!»”. Można powiedzieć, że przez wskazanie na Jezusa zostaje nam w pełni objawiona wola Boża. To znaczy, że nie da się żyć na miarę woli Bożej bez więzi z Jezusem. Kto chce żyć zgodnie z wolą Boga, musi iść za Jezusem, słuchać Go, przyjmować i zgłębiać Jego słowa, przywołując mocy i światła Ducha Świętego.

Dlatego, Drodzy Diecezjanie, zwracam się do Was z gorącym apelem: podejmujcie ciągle trud coraz lepszego poznawania Jezusa, starajcie się miłować Go coraz bardziej, pamiętając o Jego słowach: „Jeśli mnie kto miłuje będzie zachowywał moja naukę” (J 14, 23). Wielki Post niewątpliwie sprzyja podjęciu tego dzieła z wielkim zaangażowaniem. Dobrze mu służą praktyki pobożne znane wspólnocie Kościoła od wieków: medytacja słowa Bożego i kontemplacja oblicza Jezusa, zwłaszcza cierpiącego Jezusa w drugim człowieku.

Moi Drodzy, zachęcam Was do karmienia się słowem Bożym, korzystając z różnorodnych aplikacji elektronicznych, które oferują tekst biblijny z rozważaniem. Jeszcze lepiej jest, gdy każdego dnia otwieramy Pismo Święte i samemu, bądź razem w rodzinie, podejmujemy, jak Maryja, trud rozważania słowa Bożego w swoim sercu i w świetle Bożej prawdy staramy się porządkować temu nasze życie. W ten sposób wyzwalamy się ze światowego myślenia i postępowania. Pismo święte stanowi bowiem „tabernakulum” Ducha Świętego. Gdy je nabożnie otwieram i z wiarą czytam, ogarnia mnie uświęcająca moc Ducha.

Bardzo też Was proszę, abyście gorliwie korzystali z wielkopostnych nabożeństw Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali. Stanowią piękne formy wspólnotowej kontemplacji Oblicza Jezusa Umęczonego i Ukrzyżowanego. Nie bójmy się też stawać pod krzyżem: przydrożnym, w kościele, w kaplicy czy w domu. Wiele mówią ramiona Chrystusa rozpostarte i przybite do drzewa, Jego zbroczone krwią oblicze i przebity włócznią bok. Widać, jak każdego z nas do końca umiłował i w Jego miłości znajdujemy siłę, by powstać, podjąć ciężar własnego krzyża.

Równocześnie trzeba, byśmy podjęli trud wspierania Jezusa cierpiącego pośród nas. Jest wiele dzieci, które potrzebują opieki i ciepła kochającego serca. Jest mnóstwo ludzi samotnych, opuszczonych, cierpiących cieleśnie i duchowo, są ubodzy a nawet bezdomni. W ich przygnębionych spojrzeniach, smutnych twarzach trzeba zobaczyć Jezusa, aby odnieść się do nich z miłością. Mam na myśli to, czego Jezus doświadczył na drodze krzyżowej od swej Matki, Szymona z Cyreny i Weroniki. Niech ten czas wielkopostnej pokuty skłoni nas do takiej kontemplacji oblicza Jezusa cierpiącego pośród nas, aby ci, w których Jezus cierpi stali się nam bliscy. I oby to wrażliwe wejrzenie na człowieka przyczyniło się do rozwoju posługi miłości w Parafialnych Zespołach Caritas naszej diecezji.

2. Panie dobrze, że tu jesteśmy

Te słowa wypowiedział św. Piotr zdumiony tym, co stało się udziałem apostołów na Górze Tabor. Tymczasem naszym udziałem jest o wiele więcej i to właśnie teraz, w świętej liturgii Kościoła. W Eucharystii dana nam jest sposobność do spotkania Chrystusa, otrzymujemy możliwość udziału w Jego ofierze, ofiarowania się wespół z Nim Ojcu, przyjęcia Go w Komunii świętej, doświadczenia Jego miłości i oświecenia Jego słowem.

Msza święta jest bowiem sakramentalnym uobecnieniem doskonałej ofiary, którą Jezus raz jeden złożył na Kalwarii; jest pamiątką Jego męki, śmierci i zmartwychwstania, także wylania Ducha Świętego i jest równocześnie uczcą miłości Jezusa z Jego uczniami, przyjaciółmi. Dokonuje się w niej wielki cud przeistoczenia: „ofiara kapłana i duchowe ofiary ludu, wyrażone ofiarowaniem chleba i wina, a zarazem wypowiedziane modlitwą i sercem zostają konsekrowane i stają się prawdziwie, rzeczywiście i istotnie Ciałem, które Chrystus wydał i Krwią, którą przelał za nas” (Jan Paweł II, *Dominicae cenae*, nr 9). Skutkiem jest rzeczywista obecność Chrystusa pośród nas. On uobecnia się też w zwiastowanym słowie Bożym, zgromadzeniu wiernych i w osobie kapłana celebrującego świętą liturgię (por. *Sacrosanctum concilium*, nr 7). Gdy mówi: „Bierzcie i jedzcie”, „Bierzcie i pijcie”, zaprasza nas do stołu i daje nam siebie jako pokarm. A kiedy w Komunii św. przyjmujemy Jego Ciało i Krew, przekazuje nam także swego Ducha (por. *Ecclesia de Eucharistia*, nr 17).

W ten sposób w Eucharystii otrzymujemy z pełni Chrystusa „łaskę po łasce” (por. J 1,16), a nabożny i zaangażowany udział w niej przynosi wiele wspaniałych owoców: rozwija życie Boże w nas, umacnia nasze przymierze z Bogiem, sprawia jedność z Chrystusem, urzeczywistnia wspólnotę Kościoła i jednoczy nas ze wspólnotą świętych w niebie. Trzeba więc i nam w postawie uniesienia powtarzać za św. Piotrem: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy” (Mt 17,4). Powinno stale wzrastać w naszych sercach zdumienie, zachwyt, wdzięczność, a także poczucie wielkiej odpowiedzialności za jakość udziału w Eucharystii.

Z pewnością musimy czuć, ażeby spotkanie z Chrystusem-Hostią nie stało się dla nas zwyczajne. Każdy z nas musi dbać o to, by być w stanie łaski uświęcającej! Nie może brakować żywej wiary w naszym sercu, pewności wiary, że Bóg jest pośród nas! Trzeba kształtować serce szlachetne i wrażliwe na obecność i bliskość Pana, zauroczone Jego miłością i spragnione zjednoczenia z Nim. Powinniśmy też rozwijać i pielęgnować eucharystyczną duchowość. Temu dziełu sprzyja skupienie i cisza przed rozpoczęciem liturgii, pielęgnowanie postawy modlitwy, budzenie w sercu pragnienia pełnego zjednoczenia z Chrystusem i gotowość ofiarowania się wespół z Nim Ojcu Niebieskiemu.

Drodzy Diecezjanie, szczególnie proszę Was, abyście regularnie nawiedzali Pana Jezusa w świątyni, z wiarą przeżywali Jego obecność, bliskość i miłość. Nie żałujcie czasu na

adorację Najświętszego Sakramentu, indywidualną i wspólnotową. Kiedy bowiem człowiek nie adoruje Boga, ma skłonność do adoracji siebie. Mówił o tym papież Franciszek w uroczystość Objawienia Pańskiego, apelując o to, byśmy odkrywali na nowo wartość adoracji i tworzyli przestrzenie na adorację w naszych wspólnotach. To zawsze jest czas, kiedy pozwalamy się kształtować przez realną obecność Pana i dzięki temu bardziej dojrzały staje się nasz udział w Eucharystii.

Trwając przed Panem na kolanach, módlmy się z ufnością, cierpliwie i wytrwale o pokój na świecie, pomyślność naszej Ojczyzny, odnowę Kościoła, świętość naszych rodzin i żywą wiarę w sercach młodego pokolenia. W obecnym czasie rozprzestrzeniania się epidemii ważne jest, byśmy nie ulegali panice, lecz tym bardziej zwrócili się do Boga, jak wszystkie pokolenia chrześcijan przed nami. Módlmy się wiele do Boskiej Opatrzności o łaskę ocalenia.

Dla naszego lokalnego Kościoła wielkim wyzwaniem jest rażący spadek powołań kapłańskich i brak kapłanów. Dlatego będę zmuszony łączyć mniejsze parafie, o czym jeszcze więcej powiem w stosownym słowie pasterskim w okresie wielkanocnym. W tej sytuacji zwracam się do Was wszystkich z prośbą o gorącą i gorliwą modlitwę w intencji powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych. Niech będzie to podstawowa intencja w naszych domach i świątyniach. Módlmy się też o powołania do małżeństwa i prosimy Ducha Świętego, aby pomagał młodym ludziom rozeznawać Bożą wolę.

Już dziś zapraszam do katedry w Opolu na nabożeństwo Gorzkich Żali, najpierw w V Niedzielę Wielkiego Postu małżonków sakramentalnych w kryzysie, również po rozwodzie; natomiast tradycyjnie w Niedzielę Palmową osoby żyjące w związkach niesakramentalnych.

Na trud nawrócenia i pokuty udzielam wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.



Wasz Biskup
+ Andrzej Czaja
† *Andrzej Czaja*

Opole, 2 marca 2020 r.

Niniejszy List należy odczytać podczas wszystkich Mszy św. w II Niedzielę Wielkiego Postu 8 marca br.